

Janusz Bieniak (Warszawa)

Mieszczañstwo Źredniowiecznego Lipna

1.

WiadomoŹci o mieszczanach w Źredniowiecznym Lipnie jest niewiele, jeŹli je porównamy z danymi dotyczĄcymi innych miast, nawet pobliskich. Z ziemi dobrzyñskiej nie ocalały ani księgi miejskie, ani grodzkie i ziemskie z tego czasu; brak takŹe ksiąg konsystorza plockiego, do której to diecezji naleŹało Lipno wraz ze znaczną większoŹciĄ tej ziemi¹. Nieliczne sĄ dokumenty; chociaŹ dla tego miasta (co nie zdarza się zbyt często) zachował się zarówno przywilej lokacyjny, skierowany do wójta (1349), jak i ogólnomiejski, majĄcy za odbiorców całą wspólnotę, reprezentowaną przez wykształconĄ juŹ radę (1422)². Znamy z nich (a konkretnie z pierwszego) wyłĄcznie osobę wójta-zasadzcy Mikołaja Rudnika. Pełny skłAd wladz Lipna (*advocatus, magister civium, consules moderni et antiqui, iurati et scabini*) w okreŹlonym czasie przynosi jeden tylko przekaz – dokument hołdowniczy miasta dla króla Władysława Jagiełły z 12 V 1425, wystawiony przez owe władze w zwiĄzku z zabiegami monarchy o zapewnienie dziedziczności tronu³. Kilka zaledwie imion wymieniają listy samorządu Lipna do rady Starego Miasta Torunia, przechowywane w archiwum toruñskim. RównieŹ kilku duchownych – plebanów Lipna bĄdŹ lipnian działających gdzie indziej – znamy z dokumentów zwiĄzanych

¹ Księgi ziemskie brzeskie przynoszą sporo informacji o mieszczanach BrzeŹcia Kujawskiego, a nawet innych miast brzeskiego województwa. Z kolei zachowane dla kilku tylko lat XV w. księgi konsystorskie włocławskie zawierają wiele wzmianek o mieszczanach Bobrownik w ziemi dobrzyñskiej, które to miasto znajdowało się akurat w granicach diecezji włocławskiej.

² *Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII w.*, (dalej DKuj.-Maz.), wyd. B. Ulanowski, AKH, t. IV, Kraków 1888, s. 316–318, nr 31; *Przywileje, nadania i swobody przez królów polskich, ksiĄŹt mazowieckich i biskupów plockich udzielone miastom województwa plockiego*, wyd. W.H. Gawarecki, Warszawa 1828, nr 17, cz. 2. O przywilejach dwóch faz zob. J. Bieniak, *Recepcja prawa chełmiñskiego na Kujawach i ziemi dobrzyñskiej w Źredniowieczu*, w: *Studia Culmensia Historico-Juridica czyli Księga pamiątkowa 750-lecia prawa chełmiñskiego*, t. I, Toruń 1990, s. 207–209, 215–217.

³ KDPol, t. II, nr 368.

z katedrą płocką bądź z płockich ksiąg biskupich. Choć można by się temu dziwić, najobszerniejszą listę średniowiecznych mieszczan lipieńskich spotykamy w rejestrze scholarów Uniwersytetu Krakowskiego, gdzie obok imion owych studentów występują także ich patronimia⁴.

2.

Przywilej lokacyjny księcia dobrzyńskiego Władysława dla wójta Mikołaja Rudnika z 15 IV 1349 stanowi równocześnie pierwszy w ogóle zapis źródłowy Lipna⁵, wówczas jeszcze zwanego Lipiem (Lipe).

Przydomek wójta, określający widocznie jego uprzednią działalność gospodarczą, wskazuje też na jego polską narodowość. Dokument zwie go „mężem wielkiej prawości i przedziwnej godności swych zalet, który jaśnieje urokiem wytwornych obyczajów”. Zwrot ten dowodzi oglady Mikołaja, nabytej zapewne w czasie podróży po świecie. Pierwszy wójt Lipna wystąpił źródłowo raz jeszcze, jako świadek dyplomu tego samego księcia, zezwalającego niejakiemu Pieczkowi na budowę młyna na rzece Mień powyżej tegoż miasta (7 III 1350)⁶. Młynarz ów podlegać miał jego wójtowskiej jurysdykcji i był obowiązany do bezpłatnego przejęcia jego słołu i zboża.

Dokument lokacji nadał Mikołajowi Rudnikowi wójtostwo dziedziczne, aż pięciokrotnie nadmieniając o jego potomstwie (*posteritas*) bądź dzieciach (*liberi*). O tym, że potomstwo owo w Lipnie nie wygasło, świadczy jeszcze zakup trzeciej części młyna w tym mieście przez Wojciecha Rudnika, potwierdzony przez króla Zygmunta Augusta w 1558 r.⁷ Znany jednak tylko z tego przekazu Wojciech Rudnik nie był wójtem lipieńskim. Ciągu tych urzędników nie da się ustalić, ponieważ bardzo rzadko występują oni w źródłach. Najbliższym po Mikołaju znanym wójtem był dopiero Czambór, otwierający poczet sygnatariuszy wspomnianego już dokumentu miasta Lipna dla Władysława Jagiełły z 12 V 1425⁸. Jako wójt Czambór ów nie pojawia się już nigdzie więcej, znany natomiast dwóch współczesnych mu imienników wśród szlachty dobrzyńskiej. Dnia 5 IV 1413 w Lipnie, w gronie dobrzynian, przysięgających wobec delegowanego przez Zygmunta Luksemburczyka (jako sędziego rozjemczego w procesie polsko-krzyżackim) komisarza Benedykta Makraya w obronie prześladowanych i oskarżonych przez zakon krzyżacki jaszczurkowców, znaleźli się Michał z Kleszczyzna i syn jego Czambór⁹. Siostra owego Czambora Katarzyna weszła po kilku latach w dom możnowładczy, poślubiając podczaszego Ste-

⁴ *Album studiosorum Universitatis Cracoviensis* (dalej Album), t. I, Kraków 1887.

⁵ DKuj.-Maz., s. 316–318, nr 31; zob. J. Bieniak, *Średniowiecze na ziemi dobrzyńskiej*, cz. II, w: *Z dziejów ziemi dobrzyńskiej*, z. 2, Dobrzyń nad Wisłą 1998, s. 17.

⁶ KDPol, t. II, nr 502.

⁷ AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej APP), rps 304, s. 745–746.

⁸ Zob. przypis 3: *Nos Czambor advocatus...*

⁹ *Lites ac res gestae inter Polonos ordinemque Cruciferorum*, t. II, Poznań 1892, s. 230.

fana, syna wojewody łęczyckiego Mikołaja z Oporowa herbu Sulima¹⁰. Nieco później występuje dwukrotnie w źródłach Czambór z Kłokocka (*par. Lipno*) herbu Rogala. W 1428 r. świadczył on w brzeskim sądzie ziemskim wraz z dwoma innymi szlachcicami dobrzyńskimi i trzema kujawskimi Andrzejowi z Wagańca przeciw jego stryjecznemu bratu Tomaszowi w procesie o bezprawny wyrąb drzew¹¹. Następnie opieczętował on (wraz z Dzierławem z Rokicia) w imieniu rodu Rogalów dokument sejmiku dobrzyńskiego z 25 I 1434, potwierdzający ze strony tej ziemi układ zawarty przez dostojników Korony w 1430 r. z królem Jagiellą w Jedlni¹². Identyfikacji któregoś z tych Czamborów z wójtem Lipna nie można wykluczyć, a w każdym razie ten ostatni należał widocznie także do miejscowej szlachty, związanej ze swymi imiennikami jakimś węzłem pokrewieństwa.

Szlachcicem-mieszczaninem był również kolejny znany wójt Lipna Paweł, występujący w dwóch źródłach z zakresu kultury religijnej. Mianowicie 6 XII 1480, w dzień św. Mikołaja *nobilis Paulus advocatus Lipnensis et protoconsul civitatis eiusdem* przybył do klasztoru franciszkanów w Dobrzyniu, do którego szczególnych dobrodziejów się zaliczał, i darował temuż konwentowi mszał i psalterz własnoręcznie napisany, wyrażając w zamian życzenie, aby każdego tygodnia odprawiane były zawsze dwie msze za zmarłych przed ołtarzem św. Katarzyny, gdzie już wcześniej wybrał sobie miejsce wiecznego spoczynku. Miejscowy gwardian Mikołaj wraz z całym konwentem, za zgodą także obecnego tam wówczas swego przełożonego – kustosa gnieźnieńskiego Mikołaja, przyjął chętnie to zobowiązanie i wystawił na to dokument, zaopatrzony pieczęciami konwentu i kustodii¹³. Wójt Paweł był też fundatorem kaplicy szpitalnej w Lipnie. Płocka księga biskupia notuje jego obecność w Pułtuskach 17 III 1483, kiedy to zobowiązał się zapłacić do Zielonych Świąt kanclerzowi kurii biskupiej Pawłowi z Liczek sumę należną za dokument erekcyjny tej kaplicy¹⁴.

Po Pawle wójtostwo lipieńskie przeszło na Katarzynę, widocznie jego córkę, której imię kojarzy się z owym ołtarzem we franciszkańskim kościele w Dobrzyniu. Ołtarz ten mógł być także fundowany przez Pawła, a imię Katarzyna musiało już wcześniej występować w jego najbliższej rodzinie. Liczne edykty króla Jana Olbrachta, konfiskujące dobra za niestawiennictwo na wyprawę mołdawską, nie ominęły również wójtostwa w Lipnie, które miała utracić właśnie „szlachetna Katarzyna” na rzecz jednego z łożniczych królewskich¹⁵. Milczenie o jakichkolwiek dobrach ziemskich świadczy przy tym, że Katarzyna ich nie posiadała. Jak wiele ówczes-

¹⁰ AGAD, księga ziemna łęczycka 6, k. 398v-399; zob. J. Bieniak, *Oporowski Mikołaj*, PSB, t. 24, 1979, s. 138–139. Mąż Katarzyny został później kasztelanem brzezińskim. Na uwagę zasługuje wyjątkowo duża wysokość posagu (500 grzywien gr. praskich).

¹¹ AGAD, księga ziemna brzeska 4, k. 358v, 369.

¹² KDPol, t. II, nr 578.

¹³ Archiwum OO. Franciszkanów w Warszawie, O.B. Makowski, *Thesaurus Provinciae Poloniae OM SFC...*1764, s. 436, 514; zob. A. Rutkowski, *Franciszkanie w diecezji płockiej do końca XV w. Początki fundacji*, w: *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, cz. I, Lublin 1983, s. 333.

¹⁴ Archiwum Diecezjalne (dalej AD) w Płocku, księga biskupia płocka (dalej Pl. bisk.) 2, s. 281.

¹⁵ MS, t. II, nr 1178. Metryka Koronna (ks. 16, s. 167) nie zawiera szerszego tekstu.

nych analogicznych konfiskat, także i ta nie doczekała się ostatecznie urzeczywistnienia. Dnia 6 III 1504 szlachcic z ziemi dobrzyńskiej Jan Tulibowski herbu Nałęcz otrzymał od króla Aleksandra transumpt przywileju *supra advocatiam Lipnensem nobilis Catharinae consortis suae legitimae haereditariam*, tj. właśnie przywileju dla Mikołaja Rudnika¹⁶. Dnia 28 VIII 1507 zarówno Katarzyna, jak i jej mąż już nie żyli, a nowy król Zygmunt I udzielił pozwolenia Jakubowi Krokowskiemu na wykup wójtostwa w Lipnie z rąk jej spadkobierców: kapłana Jana Radziwińskiego oraz Wincentego Tulibowskiego¹⁷. Różnica nazwisk dowodzi, że Katarzyna była dwukrotnie zamężna i z każdego małżeństwa doczekała się syna.

Transumpt króla Aleksandra podkreśla dziedziczność praw Katarzyny, tak jak pierwotny przywilej księcia Władysława dziedziczność praw Mikołaja Rudnika. Charakter wójtostwa lipieńskiego nie uległ więc między 1349 a 1504 r. żadnej zmianie. Samo to nie wyklucza jeszcze przejścia tego urzędu w obce ręce w drodze transakcji, wówczas jednak transumpt objąłby – obok lub nawet zamiast przywileju dla Rudnika – również dokument owej transakcji jako gwarancję legalności aktualnego stanu posiadania. Czambór, Paweł i Katarzyna byli przeto potomkami pierwszego wójta Lipna. Nie oznacza to, że koniecznie po mieczu. Dziedziczenie poprzez córki mogło tam nastąpić nawet parokrotnie, a Wojciech Rudnik – oczywisty potomek agnatyczny Mikołaja – należał widocznie do młodszej gałęzi owej rodziny, która w jakimś podziale masy spadkowej udziału w wójtostwie nie otrzymała.

3.

Równie sporadycznie pojawiają się w źródłach burmistrzowie, rajcy i ławnicy Lipna. Z tych fragmentarycznych danych wynika, że sprowadzeni przez Mikołaja Rudnika osadnicy wywodzili się zarówno spośród Polaków, jak i Niemców. Do tych ostatnich należał Piotr Kruese, burmistrz sygnujący wraz z ogólnie wymienionymi rajcami pisany po niemiecku list do burmistrza i rady Starego Miasta Torunia. List nie zawiera daty; treść pozwala ją jednak określić na rok 1388 lub niewiele później, ponieważ chodzi w nim o odzyskanie jakiegoś innego ich pisma, które przechowywał patrycjusz toruński Herman von Allen, świeżo zmarły¹⁸. Herman ów był ławnikiem w latach 1386–1388, po czym znika ze źródeł¹⁹.

Następny burmistrz, o którym wiemy, to Tomasz Czarny (Niger), jeden z wystawców dokumentu Lipna dla króla Jagiełły z 12 V 1425²⁰. Z tym tytułem występuje on także jako autor listu do burmistrza, rady i ławy w Starym Mieście Torunia,

¹⁶ APP, rps 304, s. 738–742. MS, t. III, nr 1358 nie zawierają wzmianki o Katarzynie. O Janie Tulibowskim zob. A. Biliński, *Szlachta ziemi dobrzyńskiej za ostatnich Jagiellonów*, Warszawa 1932, s. 186–187.

¹⁷ MS, t. IV, nr 193.

¹⁸ AP w Toruniu, dok. nr 773; zob. J. Bieniak, *Średniowiecze*, s. 18. Regest na kopercie zawiera datę „c. 1400–1420”.

¹⁹ *Liber scabinorum Veteris Civitatis Thoruniensis 1363–1428*, wyd. K. Kaczmarczyk, Toruń 1936, s. 394 (indeks).

²⁰ Zob. przypis 3.

pisanego już po łacinie. W liście tym Tomasz prosi adresatów, aby nie sądzili jakiegoś jego sąsiada (*noster vicinus*) z pewną kobietą rodem z Poznania, ponieważ proces między nimi toczy się już w Lipnie. Zawarta tam data dzienna *die dominico in octava Stephani*²¹ może odnosić się także do 1425 r.; nie mamy wszakże pewności, czy Tomasz nie pełnił urzędu burmistrza parokrotnie. Zapewne o niego chodzi również w łacińskojęzycznym liście rady miejskiej Lipna do rady i sołtysa w Starym Mieście Toruniu z poniedziałku po *Invocavit* nieznanego roku, w którym piszący skarżą się, iż przywiezione przez mieszczan Tomasza i Piotra z Torunia do Lipna na dwóch wozach śledzie okazały się cuchnące i gnijące. List kończy się prośbą, aby adresaci zajęli się sprawą i uchronili owych mieszczan od strat pieniężnych²². Musi on poprzedzać 1425 r., skoro Tomasz występuje tam jeszcze bez urzędu. Późniejszy burmistrz był przeto kupcem, sprowadzającym zamiejscową żywność.

W godności burmistrza widzimy potem jeszcze tylko Pawła, równocześnie wójta (1480)²³. Zwykłych rajców oraz ławników do końca średniowiecza wymienia wyłącznie jedno źródło – wspomniany już kilkakrotnie dokument dla Jagielly z 12 V 1425 – za to w komplecie. Ówczesni *consules moderni et antiqui* (niestety nie sposób ich odróżnić) to: Paweł Kuńczowic, Paweł Goczkowic, Andrzej Mysłakowski, Jan Siekała, Jurga oraz Kunat; ławnikami byli wówczas: Maciej Kot, Jakusz Polski, Jakusz Oczo, Mikołaj Chwałkowic, Jakusz Kawka, Bartłomiej i Andrzej Rypinek²⁴. Lista ta wykazuje wyłączną obecność Polaków w kręgu ławników oraz ich przewagę wśród rajców, z tym że część tych ostatnich to spolszczeni potomkowie rodzin niemieckiego pochodzenia (jak świadczą ich patronimia z polskim już przyrostkiem: Kuńczowic, Goczkowic). Źródło wykazuje też imigrację do Lipna zarówno pobliskiej szlachty (Andrzej Mysłakowski – w Mysłakowie siedzieli wówczas dziedzice herbu Sokola²⁵), jak i mieszczan z innych miast ziemi dobrzyńskiej (Andrzej Rypinek)²⁶.

4.

W latach 1400–1489 (które obejmuje I tom wydawnictwa *Album studiosorum*) na Uniwersytet Krakowski zapisało się 12 studentów z Lipna. Jest to największa liczba spośród miast ziemi dobrzyńskiej; dla porównania Dobrzyń wysłał w tym samym czasie na tę uczelnię 9 scholarów, Rypin 4, Górzno i Bobrowniki po 1. Uderza przecież, że spośród owej dwunastki przedostatni wstąpił tam w 1456 r.; wojna trzynastoletnia przyniosła więc pod tym względem ogromny regres, analogicznie

²¹ AP w Toruniu, dok. nr 1217.

²² Tamże, dok. nr 774.

²³ Zob. przypis 13.

²⁴ Zob. przypis 3.

²⁵ Zob. przypis 12.

²⁶ J. Bieniak, *Średniowiecze*, s. 18–19.

czytelny także w pozostałych miastach²⁷, co można tłumaczyć zmianą poziomu życia na skutek zniszczeń.

Wspomniana dwunastka przedstawia się następująco (w nawiasie rok wstąpienia); Paweł syn Marcina (1411), Mikołaj syn Kławka (1411), Piotr syn Jakuba (1413), Wojciech lub Albert syn Henryka (1414/15), Mikołaj syn Wojciecha lub Alberta (1425), Stanisław syn Marcina (1430), Marcin syn Mściława (1433), Mikołaj syn Pawła (1436), Marcin syn Jana (1452), Paweł syn Mikołaja (1453), Jan syn Aleksandra (1456), Kalikst syn Jana (1477)²⁸. Choć noszą oni wyłącznie imiona ogólnochrześcijańskie, zatem powszechnie używane, wyraźna powtarzalność niektórych pozwala wyznaczyć tu hipotetyczne kręgi rodzinne, szczególnie zainteresowane edukacją. Tak więc, Paweł i Stanisław Marcinowice wydają się braćmi (choć o liczącej kilkanaście lat różnicy wieku); z kolei Marcin Mściławic i Marcin Janowic – wnukami Marcina najstarszego, zatem synowcami Pawła i Stanisława. Jeszcze ważniejsza konstatacja wiąże się ze wspomnianym Pawłem Marcinowicem; 25 lat po nim wstąpił bowiem na uczelnię Mikołaj syn Pawła, a po następnych 17 latach Paweł syn Mikołaja. Można w nich dostrzec genealogiczne następstwo pokoleń, a także utożsamić młodszego Pawła z późniejszym wójtem Lipna, o którym wiemy, że znał łacinę, pismo i liturgię²⁹. W Krakowie pojawił się on w nieco młodszym wieku niż jego ojciec, a ciąg jego agnaticznych przodków (czytelny tu do pradziada) wskazuje, że mógł on być wnukiem wójta Czambora jedynie po kądzieli.

Spśród tych 12 lipnian dwóch ukończyło studia ze stopniem bakałarza sztuk, mianowicie Marcin Mściławic i Marcin Janowic. Pierwszy z nich otrzymał graduację w Suche Dni po Zielonych Świątach (19–22 V) 1434 r., a zatem po zaledwie rocznym pobycie na uczelni. Drugi natomiast w Suche Dni postu (26 II – I III) 1455 r., na jego studia przypadły zatem trzy lata³⁰.

5.

Kościelna proveniencja większości zachowanych przekazów powoduje, że o duchownych możemy powiedzieć więcej niż o świeckich mieszczanach Lipna. Chodzi przy tym zarówno o duchownych zamieszkałych i działających w tym mieście (miejsce ich pochodzenia pozostaje nieznane), jak też o piszących się z Lipna, a występujących źródłowo w innych miejscowościach. Najwcześniejsze wiadomości dotyczą plebanów. Pierwszy, którego znamy – Mikołaj, pojawia się w trzech źródłach od 24 X 1379 do 22 IX 1388, zawsze jako kanonik plocki i pleban w Lipnie. Dwukrotnie świadczył on biskupom plockim na dokumentach erekcyjnych kościołów parafialnych (w Wierzbicku i Ligowie); raz wystąpił jako strona, wiodąc przed

²⁷ Album, t. I, passim.

²⁸ Tamże, s. 30, 31, 33, 37, 59, 73, 81, 89, 134, 136, 148, 231.

²⁹ Zob. przypis 13.

³⁰ *Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV w.*, wyd. A. Gąsiorowski, Kraków 2000, s. 29, 43; zob. także indeks, s. 155.

dobrzyńskim sądem ziemskim proces z dziedzicami Ośmiałowa o granice między tą wsią a Biskupinem (pod Lipnem), który posiadał widocznie jako uposażenie od kapituły plockiej (1382)³¹. Po nim nastąpił Stanisław; jako dziekana lipieńskiego wysłał go synod diecezji plockiej dla zbadania stanu moralności duchownych jego dekanatu, o czym wspomina pozew biskupa Jakuba z Kurdwanowa, nakazujący trzem plebanom stawienie się na dzień 15 X³². Treść pozwu, zachowana w formularzu, nie zawiera daty rocznej, wszelkie dane wskazują jednak na rok 1398, kiedy to 8 IX biskup ów dokonał otwarcia synodu³³. Na przełomie 1401/02 plebania w Lipnie ponownie zawakowała; ponieważ przypadło to na czas okupacji krzyżackiej, wielki mistrz Konrad von Jungingen prezentował niejakiego Jana de Gunthere, na którego nie wyraził zgody biskup³⁴. Od tego czasu brak wiadomości o plebanach Lipna aż do roku 1512, kiedy to piastujący ów urząd Walenty zamienił go na ołtarz w Inowrocławiu z Łukaszem z Trzebina³⁵. Z 1429 r. znamy natomiast wyjątkowo rektora tamtejszej szkoły; był nim Jan, który 23 V t.r. w konsystorzu wrocławskim ustanowił swym pełnomocnikiem we wszystkich sprawach magistra Macieja Dobrowica³⁶. Prowadzonych ewentualnie przezeń spraw zachowane źródła nam jednak nie przekazały.

Listę duchownych, pisanych z Lipna jako miejsca pochodzenia, otwiera notariusz publiczny Bartłomiej, obecny w 1403 r. w Wąbrzeźnie przy biskupie chełmińskim Arnoldzie³⁷. Inny notariusz publiczny Jan, syn Andrzeja z Lipna, spisał w Chełmży dokument prepozyta chełmińskiego Mikołaja, subdelegujący jego uprawnienia konserwatora konwentu cystersów w Oliwie na dowolnego duchownego z czterech diecezji oznaczonych (31 I 1428)³⁸. Jakiś duchowny (*discretus*) Mikołaj z Lipna pozwany został przez altarystę NMP w kościele brzeskim, również Mikołaja, przed wrocławski sąd konsystorski. Chodziło o jakieś zniewagi, którym jednak zaprzeczył, uznając adwersarza za osobę dobrej sławy (18 I – 3 II 1430)³⁹. Z kolei na odwrocie listu króla-elektora Kazimierza Jagiellończyka do wielkopolskich biskupów i starosty, datowanego 6 III 1447 i dotyczącego przyszłej obsady kościoła parafialnego św. Marii Magdaleny w Poznaniu, widniał napis: *Iohannes Zdzeslai de Lip-*

³¹ A. Radziwiński, *Pralacy i kanonicy kapituły katedralnej plockiej w XIV i I poł. XV w. Studium prozopograficzne*, t. II, Toruń 1993, s. 106; tamże źródła.

³² *Liber formularum ad ius canonicum spectantium, ex actis Jacobi de Kurdwanow episcopi Plocensis maxima parte depromptarum*, wyd. B. Ulanowski, Archiwum Komisji Prawniczej Akademii Umiejętności, t. I, Kraków 1895, nr 5.

³³ Nikłe ślady źródłowe innych synodów biskupa Jakuba odnoszą się do innych pór roku. Ponadto właśnie na samym początku swego pontyfikatu podjął on zdecydowaną walkę z konkubinatem duchownych; zob. L. Zygnier, „Jakub z Kurdwanowa herbu Syrokomla, biskup plocki (1396–1425). Działalność kościelna, polityczna i gospodarcza”, Toruń 1999 (maszynopis pracy doktorskiej), rozdz. II, podrozdz. I.

³⁴ Tamże, s. 76.

³⁵ MS, t. IV, nr 1544.

³⁶ AD we Włocławku, księga konsystorska wrocławska (dalej Włocł. kons.) 2, k. 52.

³⁷ *Urkundenbuch des Bisthums Culm*, wyd. C.P. Woelky, t. I, Danzig 1885, nr 441.

³⁸ Tamże, nr 543.

³⁹ Włocł. kons. 2, k. 122, 126v.

no⁴⁰. Możliwe, że ów Jan Zdzisławic był pisarzem listu. Jego obecność przy monarsze umożliwiła hipotetyczne przyjęcie jego tożsamości z pracującym w *capelli* królowej Elżbiety kapłanem Janem z Lipna, występującym w 1467 r. jako właściciel kramu na Rynku krakowskim, legowanego mu przez krawca Stanisława⁴¹. W 1465 r. natomiast plebanem w Jońcu na Mazowszu był Grzegorz z Lipna, który zamienił ów kościół na wikarię wieczystą w katedrze plockiej⁴². Potem był kanonikiem kolegiaty pułtuskiej i chciał zamienić tę kanonię na kościół parafialny w Ciemnowie (Cyebnyewo), lecz transakcję ową wstrzymał w marcu 1474 r. prepozyt kolegiaty Paweł z Golymina, pozwany z tego powodu (20 IV) przez Grzegorza przed sąd biskupa – księcia mazowieckiego Kazimierza. W pozwie Grzegorz prosił biskupa o zatwierdzenie zamiany i nałożenie na prepozyta kary 100 florenów węgierskich, gdyż poniósł niemałą szkodę⁴³. Zakończenia sprawy nie znamy. Wreszcie ostatnia z XV w. wzmianka dotyczy Kaliksta z Lipna, altarysty w Ciechanowie, skazanego *propter suspicionem adulterii* na karę 1 florena (26 XI 1484), którą uiścił w ciągu tygodnia⁴⁴. Rzadkość imienia pozwala łatwo utożsamić go z niedawnym (1477) scholarem z Lipna w Krakowie, Kalikstem Janowicem⁴⁵.

6.

Nie uwzględniając wyliczonych już ojców krakowskich studentów, o których życiu nic więcej powiedzieć nie można, wszelkie wzmianki o zwykłych (bez urzędów) świeckich mieszczanach Lipna odznaczają się daleko posuniętą anonimowością. Właściwie znamy tylko dwa imiona takich mieszczan. Pierwszy to młynarz Pieczek, któremu książę dobrzyński Władysław zezwolił (7 III 1350) wybudować młyn na Mieni koło Lipna, określając w odpowiednim przywileju jego prawa i obowiązki⁴⁶. Zapewne jego potomkiem był *molendinator Lipiensis*, któremu w 1417 r. (lub niewiele wcześniej) komtur toruński zagarnął konie i jakieś inne ruchomości. Sprawę tego młynarza wziął w obronę starosta ziemi dobrzyńskiej Wojciech Małski, upominając pisemnie (7 V 1417) toruńską radę miejską, która wcześniej zobowiązała się doprowadzić do zwrotu owych dóbr, co jednak do chwili wysłania listu się nie stało. Małski zagroził więc adresatom pisemną denuncjacją *in civitatibus cesaris et alibi, ubi verecundabimini*⁴⁷. Imienia młynarza list nie zawiera. Wcześniej, bo w związku ze zdobywaniem ziemi dobrzyńskiej w sierpniu 1409 r., księga wielkiego skarbnika zakonu wymienia jakiegoś mieszczanina (*borger*), kobietę (*frauwe*) i ko-

⁴⁰ *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, wyd. B. Ulanowski, t. II, Kraków 1902, nr 438.

⁴¹ MS, t. IV, suplement nr 1004.

⁴² Pł. bisk. I, k. 152v, 16lv.

⁴³ Tamże, 2, s. 95.

⁴⁴ Tamże, s. 360.

⁴⁵ Album, t. I, s. 231.

⁴⁶ Zob. przypis 6.

⁴⁷ AP w Toruniu, dok. nr 675.

wala (*smed*) z Lipna, całkiem bezimiennie. Mieszczaninowi dwóch z wojska krzyżackiego zabralo, a następnie zwróciło konia; kobiecie wręczono 2 grzywny (powodu nie znamy), kowal natomiast otrzymał 9 wiardunków za naostrzenie włóczni⁴⁸. Piotr, obok późniejszego burmistrza Tomasza uczestnik niefortunnego handlu śledziami, jest przynajmniej w liście rady Lipna do rady Torunia imiennie podany⁴⁹. Teoretycznie mógł on być identyczny z zapisanym w 1413 r. na uniwersytet Piotrem Jakubowicem⁵⁰; popularność imienia nie daje tu jednak pewniejszych przesłanek. Z kolei list burmistrza Tomasza do rady i ławy w Toruniu zgola nie nazywa owych przeciwników sądowych (sąsiada i kobiety), których spór omawia⁵¹. Szkodą jakiegось „człowieka z Lipna”, któremu ukradziono konia, zajął się 14 V 1426 sąd ziemski łączycycki. Posądzony o ten czyn wójt ze wsi Tomczyce Grzymek miał dostarczyć pismo komornika łączycyckiego Filipa i kasztelana słońskiego Wojciecha, że się przed nimi uniewinnił⁵². Obaj dostojnicy, zresztą dość bliscy krewni (*herbu Doliwa*), mieli rozległe posiadłości w ziemi dobrzyńskiej⁵³, gdzie często przebywali, co widocznie pozwoliło im na orzekanie w tej sprawie.

7.

Przygotowując niniejszy przegląd, nie miałem już czasu uwzględnić pięciu ksiąg miejskich z Kujaw brzeskich, na istnienie których wskazał niedawno Henryk Samsonowicz. Są to księgi: ławnicza brzeska, rachunkowa kowalska, radziecka radziejowska, radziecka przdecka i wójtowska nieszawska, zaczynające się w różnych okresach XV w.⁵⁴

W którejś z nich mógłby znaleźć się jakiś mieszczanin z nieodległego Lipna, rodzinie czy gospodarczo powiązany z odpowiednim miastem. Wobec tego jednak, że tacy mieszczanie nie występują w drukowanych najdawniejszych księgach ławniczych Starego i Nowego Miasta Torunia⁵⁵, trudno spodziewać się tu dla naszego tematu znaczących możliwości.

⁴⁸ *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399–1409*, wyd. E. Joachim, Königsberg 1896, s. 576–577.

⁴⁹ Zob. przypis 22.

⁵⁰ Album, t. I, s. 33.

⁵¹ Zob. przypis 21.

⁵² AGAD, księga ziemna łączycycka 8, k. 175.

⁵³ J. Bieniak, *Elita Ziemi Dobrzyńskiej w późnym średniowieczu i jej majątki*, w: *Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej*, Włocławek 1995, s. 29–32. Do 1417 r. komornik Filip był właścicielem Tomczyc (w ziemi łączycyckiej), wspomniany Grzymek mógł więc znajdować się w ziemi dobrzyńskiej w jego towarzystwie.

⁵⁴ H. Samsonowicz, *Średniowieczne księgi sądowe małych miast w Polsce*, w: *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów*, Poznań 1997, s. 478–479; tamże daty początkowe.

⁵⁵ Niepewny wydaje się *casus* Małgorzaty *vom Leipchen* i jej zięcia Mikołaja, działającego w jej imieniu w toruńskim sądzie nowomiejskim w 1448 r. – *Księga ławnicza Nowego Miasta Torunia (1387–1450)*, wyd. K. Ciesielska, Warszawa 1973, nr 2257. Małgorzata, pochodząca z toruńskiej rodziny Kochsów i tu otrzymująca spadek, w *Leipchen* była widocznie zamężna. Miejscowość tę wydawnictwo określa jako Lipniczki pod Toruniem, w tekstach niemieckich wszak Lipno pisano w postaci *Lipchen*.